

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

**Oszalały Woldemaras**  
zerwał rozmowy z patryjotyczną opozycją  
kowieńską  
**i oparł się na garści**  
**niepewnych bagnetów**  
**LIGA NARODÓW**  
**musi nałożyć kacykowi kowieńskiemu**  
**kaftan bezpieczeństwa**

**RYGA, 29.11 Z Kowna donoszą:**

W mieszkaniu prezydenta Litwy Smetony odbyło się w obecności premiera Woldemarasa zebranie przewodców opozycji, którzy sfornułowali swój pogląd na kwestję wileńską w sposób dla Woldemarasa niekorzystny.

Woldemaras w odpowiedzi oświadczył, że rząd obecny powołany został przez armję, przeto nie potrzebuje mu jest zwołanie partji, gdyż rozporządza siłą.

Wobec tego przewodcy opozycji opuścili zebranie.

**LITWA MUSI SKONCZYĆ**  
**swą bezmyślną wojnę z Polską**

**Nawet Niemcy**  
**nie poprą Woldemarasa w Genewie**

**NOTA POLSKA**  
**USPOKOJA OPINIĘ ŚWIATA I DYPLOMACJĘ**

BERLIN 29.11. Wczoraj o g. 5 po południu poseł Olszowski wręczył ministrowi Stresemannowi polską notę cyrkularną do mocarstw w sprawie stosunków polsko - litewskich.

Północjanie komunikują ze strony niemieckiej, że nie jest zamierzona odpowiedź pisemna na notę polską, ponieważ zagadnienie polsko - litewskich stosunków będzie już w przyszłym tygodniu przedmiotem rokowań w Radzie Ligi Narodów.

Prasa berlińska stwierdza, że rokowania genewskie w sprawie sporu polsko - litewskiego będą w wyniku zrecznej treści noty polskiej krótkie i że Rada Ligi zadowolili się prawdopodobnie deklaracją złożoną przez Polskę, a utrzymaną w sensie wcześniejszej noty.

W obecnym stanie rzeczy, pisze „Der Tag”, mogą rokowania w Genewie obejmować jeszcze tylko pytanie, czy Litwa spełniła ma podkreślone w nocie żądania odwołania stanu wojennego. Anglja i Francja będą z całą pewnością popierały to żądanie.

Jest możliwe — pisze dalej „Der Tag”, że także i Niemcy żądanie to poprą, tem bardziej, że Litwa narazie nie ma żadnych widoków odzyskania Wilna.

Litewski premier nie posiada w tej sprawie za sobą poparcia mocarstw ani większości Rady. Naogół, konkluduje dziennik, ocenia się w kołach dyplomatycznych sytuację wytworzoną notą polską znacznie spokojniej, niżeli to było jeszcze wczoraj przed południem.

**Armja litewska**  
**w pogotowiu wojennem**

BERLIN 29.11. „Telegraphen Union” donosi z Kowna, że generał Szukeuskas wydał rozkaz do armji, zawiadamiający o objęciu naczelnego dowództwa nad

siłami zbrojnymi Litwy na miejsce ministra spraw wojskowych. Zarządzenie to oznaczać ma postawienie całej armji litewskiej w stan pogotowia wojennego.

**Masowa ucieczka z Litwy**  
**oficerów, podoficerów**  
**i żołnierzy**

**NIE CHCĄ WALCZYĆ Z POLSKĄ**  
**DO GENEWY WYJEŻDZAJĄ POS. PLECKAJTIS**  
**I RED. MICKUS**

**by zdemaskować rządy oszalałego**  
**Woldemarasa**

WILNO, 29. 11. (Telef.). Od dwu dni do Wilna masowo napływają emigranci kowieńscy, pędzeni z ojczyzny przez straszliwy terror rządów Woldemarasa.

Uciekają z Litwy świeżo zmobilizowani żołnierze, którzy nie chcą walczyć przeciwko Polsce. Uciekają również podoficerowie i oficerowie, którzy nie chcą dzielić losów masowo aresztowanych kolegów.

RYGA 29.11. Na teren lotewski mimo silnego obsadzenia granicy przez wojska litewskie codziennie ucieka kilkudziesięciu Litwinów, unosząc swe głowy przed wściekłym terorem oszalałego Woldemarasa.

Wzajemne podejrzewania wytworzyły sytuację, która musi w najbliższych już dniach doprowadzić do katastrofy, do przesilenia rządowego.

Emigranci litewscy, przebywający na terenie Łotwy w porozumieniu z emigrantami, którzy znaleźli przytułek w Polsce, postanowili wystąpić do Genewy delegację, która zapozna Ligę Narodów z istotnym stanem rzeczy na Litwie, zdemaskuje przed forum całego świata właściwe oblicze Woldemarasa.

W skład delegacji wejdą przedstawiciele socjal - demokracji litewskiej pos. Pleckajtis i laudników (ludowców) red. Mickus.

**Nota rządu polskiego**  
**do wszystkich państw świata**

WARSZAWA, 29.11. Rząd polski wysłał wczoraj do wszystkich państw, z którymi Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne, notę następującej treści:

„Na skutek przesłanej do sekretariatu Ligi Narodów, powodującej się na art. 11-ty paktu skargi rządu litewskiego na rząd polski, sprawa stosunków polsko - litewskich znalazła się w porządku dziennym mającego się odbyć niebawem posiedzenia Rady Ligi.

Wobec powyższego rząd polski uważa za konieczne raz jeszcze sprzeciwić swoje stanowisko w sprawie stosunków między obydwojma krajami:

Rząd polski nie żywi żadnych zamiarów, zagrażających niepodległości politycznej i całości terytorjalnej republiki litewskiej jedynym jego pragnieniem jest

związanie z rządem litewskim w duchu najbardziej pokojowym normalnych stosunków sąsiedzkich.

Pragnienia rządu polskiego stały się spotykały się z kategorię odmowa wszystkich rządów Litwy, które dziś, tak jak i dawniej, twierdzą, że ich kraj znajduje się w stanie wojny z Polską.

Zdaniem rządu polskiego taki stan rzeczy, brzemienny w niebezpieczeństwa dla współpracy pokojowej narodów, nie da się dłużej utrzymać.

Dlatego też rząd polski jest przekonany, że wszystkie rządy głosiąc opinie całego świata zrozumieją jego stanowisko i użyją wszystkich środków, będących w ich mocy, aby przez zakończenie głoszonego z takim uporem stanu wojny, spełnione zostało jedyne pragnienie rządu polskiego”.

**SOLDATESKA KOWIEŃSKA**  
**Najmici Woldemarasa**  
**policzkują opozycjonistów**

RYGA 29.11. Donoszą z Kowna: Zarząd partji ludowej stojącej w opozycji do premiera Woldemarasa, otrzymał pozwolenie władz na odbycie dziś rano posiedzenia w mieszkaniu swego przewodcy pos. Krupowiczusa.

W czasie obrad przed domem zebrała się grupa oficerów — zwolenników Woldemarasa, którzy podstępnie wtargnęli do mieszkania Krupowiczusa i zawa-

żyli czynnie wszystkich zebranych, zarzucając im, że są agentami Polski.

Dopiero interwencja komendanta miasta uwolniła napadniętych z rak awanturniczych oficerów.

**Łobuzerskie**  
**wystąpienie**  
**ATTACHE SOWIECKIEGO**  
**W KOWNIE**

RYGA, 29.11. Z Kowna donoszą: U ministra spraw wojskowych zjawil się dziś przed południem attache wojskowy poselstwa sowieckiego Sudakow i zawiadomil, że rząd sowiecki zareaguje czynnie w razie zbrojnego konfliktu Litwy z Polską.

**Przedewszystkiem swinie i węgiel**  
**potem układ handlowy**  
**Porządek rokowań polsko-niemieckich**  
**Pełnomocnictwa dla dr. Hermesa**

BERLIN 29.11. Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu Rzeszy minister Stresemann przedstawił raz jeszcze szczegóły swoich rokowań z pełnomocnikiem Rządu Polskiego dyrektorem Jackowskim.

Następnie gabinet dyskutował sprawę dalszych rokowań z Polską. Gabinet zgodził się jednoznacznie co do tego, żeby prowadzić polsko - niemieckie rokowania handlowe w ten sposób, aby przedewszystkiem zawrze-

układ specjalny w sprawie osłodzenia i wywozu polskich produktów rolnych, w szczególności swini i węgla.

Łącznie z rokowaniami o układ kontyngentów prowadzone będą rokowania o właściwy traktat handlowy.

Pełnomocnictwa dla dr. Hermesa obejmą zarazem upoważnienie do rokowań o układ tymczasowy jak i o definitywny traktat handlowy.

**Witajcie zwycięzcy!**

**DZIS STANĄ W WARSZAWIE**  
**triumfatorzy konkursów nowojorskich**

**ppłk. Römmel, rtm. Antoniewicz,**  
**por. Starnawski**

WARSZAWA, 29.11. Dziś rano do Warszawy nadeszła druga dapaesa ppłk. Römmela z Paryża:

Przyjeżdżamy trzydziestego rano do Warszawy. Zatrzymano nas w Paryżu — ppłk. Römmel.

A więc jutro o godz. 9 m. 24 rano kurjer paryski przywiezie naszych dzielnych kawalerzystów — ppłk. Róm-

mla, rtm. Antoniewicza i por. Starnawskiego, którzy błysnęli na świat cały swą sztuką, spełniając dzielnie obowiązki polskiego sportowca i polskiego oficera.

Komitet Międzynarowych i Krajowych Zawodów Konnych organizuje uroczyste przyjęcie powracającej ekipy.

Bezpośrednio po przyjeździe, kawalerzyści zameldują się u szefa kawalerji gen. Tokarzewskiego.



**NAJNOWSZA ŁÓDZ**  
**PODWODNA**

Stany Zjednoczone budują wielkie ilości nowych łodzi podwodnych zaopatrzonych w najnowsze zdobycze techniki z dzieł dziny wygody i bezpieczeństwa. Na fotografii widzimy łódź typu V, zaopatrzoną w motacze torped i urządzenia do zakładania min.

Załoga składa się z 8 oficerów i 80 marynarzy.

**WENECJA POD WODĄ**

Ostatnia powódź, jaka nawiedziła Włochy, wywołała rzecz nieznana w historii, najpiękniejszego miasta Itahji — zanikanie placu św. Marka.

Podczas powodzi po wszystkich ulicach Wenecji trzeba było jeździć gondolami. (Rys. na lewo).

**Dziś do Genewy**  
**wyjeżdża min. Zaleski**

WARSZAWA, 29.11.

Min. Zaleski wyjedzie do Genewy jutro. Ministrowi będą towarzyszyli nacz. A. Tarnowski, nacz. T. Hołowko, radca Arciszewski i radca Szumliakowski.

**BRATIANU**

Ostatnie zdjęcie przed śmiercią zmarłego premiera rumuńskiego, szefa „Dwastii Bratianu”.

**D,abeł przybrał się w ornat**  
**i ogonem na mszę dzwoni**  
**Sowieckie propozycje rozbrojenowe**

PARYŻ, 29.11. Genewski korespondent „Excelsior’a” donosi, że rosyjskie propozycje rozbrojenowe przewidują wstrzymanie wszelkich zbrojeń na przeciąg 10

lat przy równoczesnym zredukowaniu wszelkich rodzajów broni o 50 proc.





### Niemcy przechodzą na celibat

„Małżeństwo zbyt kosztowna awantura” wolą zostać kawalerami

Wedle urzędowej statystyki zmniejsza się z roku na rok liczba małżeństw w Niemczech i Austrii. Mężczyźni nie chcą się obciążać obowiązkami utrzymywania rodziny i decydują się na celibat. Przeciwny wiek mężczyźni, zakładających ogniska rodzinne waha się między 37—45 roku życia. Wcześniej małżeństwa stawały się rzadką wyjątkiem. Z powodu takiej niechęci do ołtarza, towarzystwo eugeniczne w Berlinie zwróciło się z apelem do społeczeństwa, wskazując na ogromne szkody, jakie ponosi naród niemiecki, gdy mężczyźni żyją w starokawalerstwie lub żenią się w tak późnym wieku.

### TURYSKI PODBIEGUNOWI znajdują na Przylądku Północnym luksusowo urządzone hotel

Najdalej na północ wysunięty punkt Europy, Przylądek Północny na półwyspie Skandynawskim, znalazł amatora. Jak donoszą z Oslo, utworzyło się tam pewne konsorcjum norweskie, które zamierza zakupić od rządu te pustkowie skaliste, tonące w wiecznym niemal śniegu, celem zbudowania tam luksusowego hotelu dla turystów, pragnących podziwiać zbliska piękno przyrody polarnej. Hotel podbiegunowy posiadać będzie wspaniale urządzone restauracje i własną przystań dla okrętów pasażerskich. Przedsiębiorcy spodziewają się, że udostępniony w ten sposób Przylądek Północny przyciągać będzie licznych turystów, zwłaszcza Jankeś, zasobnych w dolary, a żądnych wszelkiej ekscentryczności.

### Mały Herkules



Młody Anglik L. D. Pedkins, znany w swej ojczyźnie jako człowiek z żelaza, albo „mały Herkules”, podczas doświadczeń z ciężarowym samochodem. Wóz trzytonowy przejeżdża przez Pedkinsa, zupełnie nie zabezpieczonego.

### Z zagrobowych mroków staje na wokandzie sądowej tragedia śmierci Maxa Lindera w skandalicznym rozgłosie

Żywo jeszcze w pamięci tkwi tragiczny zgon największego francuskiego komika filmowego, Maxa Lindera. Znamięty artysta pozbawił żywą swą żonę, a potem otrul siebie samego. Utrzymywano, iż czynu tego dopuścił się w przystępie rozstroju nerwowego. W trzy lata po zgonie wyjaśniła się dopiero tajemnica tragicznej śmierci króla komików filmowych, a to z powodu procesu, jaki wytoczyła rodzina pani Lindera, pragnąc wziąć pod swą opiekę córeczkę artysty, którą zajmują się dotychczas matka tragicznie zmarłego aktora. Max Linder w przeddzień swej śmierci napisał list, wświetlający swą życiową tragedję. Ożenił się z córką wiceprezenta miasta Paryża i w osiem

### Zbuntowany harem marokańskiego sultana Emerytury dla odalisek jak dla urzędników

Młody sultan Maroka, Sidi Mahomet Hamada u progu swego panowania miał do zwalczania wiele kłopotów. Wprawdzie troskę o państwo odsunął od niego Francuzi, tak, iż niewiele wypada sultanowi trudzić się rządami, ale w najbliższym otoczeniu monarchy podniosły bunt damy z haremu ojca jego Mulay Jussufa. Skoro rozeszła się wieść w haremie, że Sidi Mahomet Hamada zamierza „obdarzyć wolnością” faworytki swego ojca, rozpoczął się nieopisany płacz i zgłęb.

Sultanki i odaliski wyrwały sobie włosy z głowy, groziły samobójstwem, zemstą i groźniejszymi jeszcze skandalami, — gdyż „obdarzenie wolnością” oznacza w języku wschodnim wywalenie z haremu. Trzeba było zażyć wielu dyplomatycznych sztuczek, aby uspokoić 300 zrozpaczonych kobiet. Najpierw więc rozeszła się plotka, że młody sultan usunie tylko najstarsze damy, a zatrzyma młode.

Ponieważ jednak obliczanie lat kobiecych zarówno w Europie, jak i w Afryce powoduje wiele niespodzianek, przeto rozpacz w haremie jeszcze się zwiększyła. W chwili największego rozdrażnienia naczelny eunuch przyjął wiadomość, że Sidi Mahomet Hamada zatrzyma wszystkie damy bez wyjątku, a jeśli będzie pragnął rozłączyć się z tą lub z ową wypłaci jej sumę odszkodowania. Pomysł naczelnego eunucha okazał się doskonałym.

Pani zainteresowały się wysokością odszkodowania i uszyszawszy wysokość sumy, jedną po drugiej godziła się z losem i

zobowiązywała się wyjechać do Przymienia. W Berlinie, przy Brunnenstrasse w Berlinie mieszka osobiście „matrona” — 52-letnia Berta Kuhnert, matką osiemnaściorga dzieci.

### Gniazdo ohydy Matka dziesięciu opryszków i ośmiu nierządnic kobieta-potwór zmuszała dzieci do zbrodni

Przed kilku laty opuścił ją prawowity małżonek, gdyż oczarowała go inna niewiasta. Pani Kuhnert nie rozpaczala jednak po tej stracie, pozostawiając na swym siom postanowiła zrobić majątek na własnych dzieciach. Obieła silne rządy nad rodziną i zdecydowała, iż 10 synów ma zostać złodziejami, a 8 córek nierządnicami.

Każdemu z członków rodziny wyznaczyła odpowiednie zajęcie. Starszych synów odkomenderowała do okradania sklepów, kas i spółniowych przechodniów, młodszym polecała zaopatrywać smocze gniazdo w środki żywności, także do zdobycia na straganach przekupniów, córkom zaś wyznaczyła osobiście stanowiska na ulicach, a ponieważ dwie najmłodsze dziewczynki były jeszcze niezaradne, przeto sama wyszukiwała im wielbicieli, każąc sobie płacić po 10 marek za pośrednictwo.

Pomocnikiem i zastępcą matki był najstarszy syn, Jonny, który terroryzował rodzeństwo i w razie wykroczenia przeciw rodowej dyscyplinie wymierzał kary, często bardzo bolesne i krwawe.

Wszystkie dochody szły do wspólnej kasy, a pani Kuhnert strzegła jej jak tygrysyca, udzielając dzieciom tylko na najniezbędniejsze wydatki. Idylla „smoczego gniazda” trwałaby jeszcze do tej chwili, gdyby nie jedna z córek, której obrzydło takie życie w ciągłym strachu i terrorze, oskarżyła przed władzami wyrodną matkę.

### U stóp niedostępnej wybranki serca Samobójstwo urzędnika z Warszawy w Zakopanem

Willa „Versal” przy ul. Krupówki w Zakopanem była onegdajszą nocą widowiskiem wstrząsającej sceny. U drzwi inżynierowej K. z Krakowa odebrał sobie życie 29-letni urzędnik Ligi morskiej i rzecznej, Tadeusz Sochacki z Warszawy. Tadeusz Sochacki przybył do Zakopanego niedawno i zamieszkał u swych rodziców, właścicieli willi „Marysińska” przy ul. Zamajskiego. W Zakopanem poznał

słynną z urody, młodzieńką inżynierową K. z Krakowa, przebywającą tu na kuracji. Inżynierowa K. mieszka w willi „Versal”. Od chwili poznania Sochackiego nieustannie szukał towarzystwa pani K. Nie pomagały żadne perswazyje, żadne, często nawet ostre jej uwagi i wyrzuty. Sochackiego oszalała

nieszczęsna miłość do zamejnej kobiety. Onegdaj zjawił się Sochacki koło godz. 12 w nocy w willi „Versal” i niepostrzeżenie dotarł do drzwi. Prosił inżynierową K.

by go przyjąć. Na chwilę tylko. Mówił, że ma coś niezmiernie ważnego do powiedzenia. Inżynierowa K.

przez zamknięte drzwi zwróciła mu uwagę na późną porę i oświadczyła stanowczo, że go nie przyjmie.

Nastąpiła chwila głuchego milczenia. Nagle w ciemnym korytarzu rozległy się

dwie strzały rewolwerowe, poczem Sochacki runął na podłogę z przetrzezoną czaszką.

W willi powstała panika. Wezwano następnie lekarza, który zastał już stygnące zwłoki Sochackiego.

### MŁODA PARA



nawet bardzo młoda, bo licząca łącznie może 10 lat, ubrana w węgierskie stroje z okazji święta narodowego, obchodzonego na Węgrzech w październiku.

### Straszna katastrofa w Warszawie Dwa tramwaje zmlądziły doszczętnie taksówkę Szofer i pasażerka cudem uniknęli śmierci

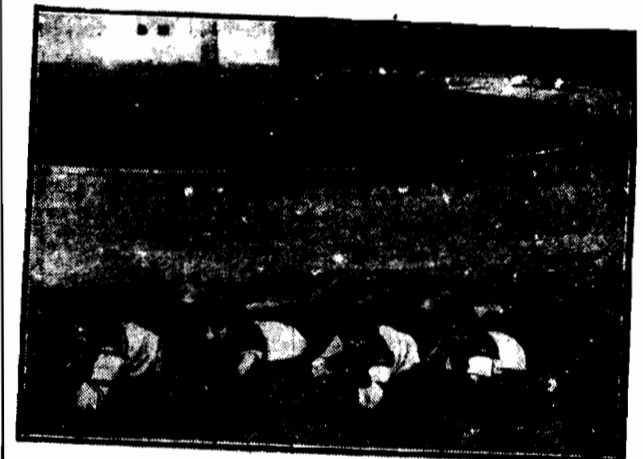
WARSZAWA 28.11. Dziś o godz. 10 m. 30 na ulicy Złotej miało miejsce straszne zderzenie tramwaju z samochodem. W stronę ul. Żelaznej jechała taksówka Nr. 254, prowadzona przez właściciela p. Wacława Lewczaka (Niska 69). Przed domem Nr. 63, gdzie szynny tramwajowe biegły blisko prawego chodnika, kierowca chciał zjechać na lewą stronę jezdni. Za nim jechał tramwaj Nr. 11. W tym samym czasie w stronę ul. Marszałkowskiej jechał elektryczny tramwaj Nr. 6, prowadzony przez motorniczego Nr. 5673.

P. Lewczak widząc, że nie zdąży już wymiąć „szóstki” zatrzymał samochód. Motorniczy „jedenaśki” nie zdążył zahamować wozu. Tramwaj wpadł całą siłą na taksówkę. Samochód znalazł się pomiędzy dwoma tramwajami. Rozległ się głośny trzask tłuczonych szyb i młodziwej karo-serji. Pudoł samochodu uległ zupełnie zdruzgotaniu. Szofer i pasażerka cudem uniknęli śmierci. P. Lewczak odniósł tylko stłuczenie nogi. Pasażerka p. Leokadja Markowska (Tamka nr. 32) wydstawszy się z pośród szczątków samochodu znikła natychmiast w tłumie przechodniów. Wartość zmlądzonej taksówki wynosiła 8.000 zł.

czonych szyb i młodziwej karo-serji. Pudoł samochodu uległ zupełnie zdruzgotaniu. Szofer i pasażerka cudem uniknęli śmierci. P. Lewczak odniósł tylko stłuczenie nogi. Pasażerka p. Leokadja Markowska (Tamka nr. 32) wydstawszy się z pośród szczątków samochodu znikła natychmiast w tłumie przechodniów. Wartość zmlądzonej taksówki wynosiła 8.000 zł.

### Fabryka fałszywych „Ergo” i „Grand Prix” w domu modlitwy WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY FAŁSZERSKIEJ 10.000 SZTUK PAPIEROSÓW DZIENNIE SZŁO NA SPRZEDAŻ

WARSZAWA 28.11. Od pewnego czasu zauważono, że na rynku warszawskim i na prowincji pojawiła się olbrzymia ilość fałszywych papierosów Ergo i Grand-Prix. Papierosy te miała wyrabiać jakaś „fabryka” „Henocha”. Śledztwo ujął w swe ręce inspektor kontroli skarbowej, p. Jan Szyplski. Nocy dzisiejszej inspektor Szyplski w towarzystwie kilku komisarzy kontroli skarbowej i funkcjonariuszów policji przeprowadził rewizję w mieszkaniu Pejsacha Henocha Elbauma, w domu przy ulicy Miłej 13. Wchodzących przyjął żona właściciela mieszkania, Ruchla Elbaumowa. — Jaka fabryka?... Jakże papierosy?... kto?... jak?... — zasypywała przybyłych pytaniami. Przeprowadzono rewizję, która jednak nie dała wyników. Na stole leżała tylko jedna paczka 100 gr. tytoniu litewskiego i 500 gr. tytoniu nieobanderolowanego, niemono polowego pochodzenia. Porozrzucone po kątach opakowania po większych ilościach tytoniu i resztki tego tytoniu na stołach wskazywały na to, że „fabrykę” usunęto na parę chwil przed przybyciem kontrolerów. Traf chciał, że akurat w tym czasie przyszła do Elbaumowej siostra sasiada Joska Malenbauma, w mieszkaniu którego mieści się dom modlitwy. Elbaumowa spojrzała na nią znacząco i położyła palec na ustach. Ruch ten nie uszedł uwagi policjantów. Skierowano się przeto do mieszkania Malenbauma, którego jednak nie zastano. Pokój sypialny zamknięty był na klucz. Rozpoczęto poszukiwanie właściciela mieszkania. Po godzinie znalazł go wreszcie stojącego na czatach wraz z Elbaumem w bramie sąsiedniego domu. W sypialni Malenbauma znalazł 1.640 sztuk podrabianych papierosów w pudełkach Ergo, 5.300 sztuk w pudełkach Grand - Prix, 1.000 sztuk papierosów bez nazwy, 2 kg. tytoniu gdańskiego, 168 pustych pudełek Ergo i Grand - Prix. Znalezione pudełka były bądź kupowane od ulicznych sprzedawców



Studentki uniwersytetu Pasadona w Kalifornii podczas ćwiczeń strzelania przed wielkim powszechnym amerykańskim konkursem strzeleckim, jaki odbędzie się w początkach 1928 r.

### Nowoczesne amazonki

badź też wyrabiane na miejscu. Malenbaum, który jest właścicielem sklepu i piekarni ciastek, zeznał, że znalezione papierosy i tytoń są własnością Elbauma, który trudni się wyrobem papierosów od dwu miesięcy. Elbaum i Malenbaum aresztowano.

### Ciężko być parjasem w Japonii

I nie tylko w Japonii Dyscyplina, panująca w wojsku japońskim ilustruje następujące zdarzenie: Przed kilku dniami odbywał cesarz japoński przegląd garnizonu w Tokio. Nagle wystąpił z szeregów żołnierz, upadł na kolana i zamierzał wręczyć cesarzowi pismo. Mikado nie zwrócił uwagi na żołnierza i pojechał dalej. „Zuchwalcem”, który odważył się w ten sposób wykroczyć przeciw dyscyplinie, był pęchur, pochodzący z najniższej kasty ludności. W piśmie, które chciał wręczyć cesarzowi, zaklinał monarchę, by zaopiekował się biedakami z kasty parjasów, gdyż dzieje się im krzywda. Żołnierz oddany został pod sąd i grozi mu conajmniej rok więzienia. Wszyscy zaś oficerowie pułku, w którym zdarzył się taki skandal, podali się do dymsi. Mikado jednak prośby oficerów nie przyjął.

### CZYTAJĄC Przegląd Sportowy Cena 30 gr.

### Zderzenie dwóch tramwajów w niemieckim mieście Kassel



Pogruchotany wagon w Kassel leżący przed szkołą.

### Smiertelne zaccadzenie 5 zakonnice w klasztorze sióstr miłosierdzia pod Lwowem

Korespondent nasz lwowski donosi: W klasztorze sióstr miłosierdzia w Kuzkowie (powiat lwowski) nocy onegdajszej uległo zaccadzeniu pięć zakonnice od gwałtownego pieca. Dwie zakonnice, a mianowicie

Katarzyna Drachowska i Katarzyna Dajuzna zmarły. Pozostałe trzy zakonnice, Felicja Halińska, Katarzyna Pawelek i Stefanja Tarnowska w stanie ciężkiej przewieziono do szpitala.

